CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

S P R A W O Z D A N I E No 148

z dnia 15 marca 1940 roku

Sprawozdanie zawiera stron 12

S k r ó t   S p r a w o z d a n i a

Sztab armii polskiej ogłosił komunikat, donoszący, że naczelny wodz armii polskiej po uchwale rządu polskiego zdecydował, iż w akcji finlandzkiej weźmie udział armia polska wszystkimi częściami sił zbrojnych. Polski korpus ekspedycyjny całkowicie przygotwany do wymarszu odpowiadał w sile, organizacji i składzie korpusowi ekspedycyjnemu francuskiemu.

Podczas przyjęcia wydanego przez komitet studiów francusko-polskich na cześć rządu polskiego wygłosił przemówienie p.premier gen.Sikorski, który stwierdził, że naród polski, choć męczony i prześladowany, nie osłabł ani moralnie ani duchowo i że wkrótce wyruszą na front zachodni pierwsze polskie eskadry lotnicze, a za nimi pójdą niedługo oddziały piechoty. Na tym przyjęciu prez.Barthelemy podkreślił w swym przemówieniu znaczenie wizyty wysłannika Roosevelta u gen.Sikorskiego i min.Zaleskiego.

Na zebraniu w Ambasadzie R.P. p.wiceminister Graliński przedstawił zasadnicze tezy wydanej przez rząd polski "Białej Księgi", w której zebrane dokumenty stwierdzają, że Niemcy czyniły Polsce liczne propozycje wspólnego marszu przeciw Rosji, że pomimo licznych swych oświadczeń i zapewnień Niemcy dążyły do hegemonii w Europie i do ujarzmienia Polski, że nie miały zamiaru uregulować konfliktu z Polską na drodze pokojowej i że cała odpowiedzialność za wywołanie wojny spada wyłącznie na Niemcy. Jednocześnie wicemin. Graliński podkreślił, że pomimo lojalnego ustosunkowania się Polski do Sowietów i pomimo odrzucania przez Polskę propozycji niemieckich, skierowanych przeciwko Sowietom Rosja zdradziecko i bez żadnych podstaw na nas napadła w chwili ciężkiego zmagania się z Niemcami we wrześniu r.ub.

Rząd niemiecki upoważnił ministra skarbu do udzielania gwarancyj finansowych przedsiębiorstwom na obszarach "przyłączonych" do Rzeszy dla "umocnienia niemieckiej narodowści".

Prez.Finlandii Kallio podkreślił w orędziu do narodu, że w Finlandii było wielkie rozczarowanie z powodu postawy Szwecji i Norwegii, odmawiających przepuszczenia transportów, które by pozwoliły Finlandii oprzeć się skutecznie najeźdźcy. Min.Tanner zakomunikował prasie zagranicznej, że traktat finsko-sowiecki może być ratyfikowany dopiero za kilka dni, i oświadczył, że Finlandia zainicjowała trójprzymierze obronne państw skandynawskich.

Finowie rozpoczęli już ewakuację terenów, ustąpionych Sowietom. W Finlandii panuje wielkie niezadowolenie i ludność domaga się wyjaśnień, przy czym dzienniki atakują rząd. Miano izolować szereg oficerów, którzy jakoby planowali zamach stanu.

Min.Koht oświadczył, że wina za nieprzepuszczenie transportów dla Finlandii leży wyłącznie po stronie Szwecji.

Niemieckie koła miarodajne podkreślają, że na żądanie Finlandii Rzesza gotowa jest zagwarantować jej nowe granice.

Stany Zjednoczone mają w dalszym ciągu utrzymać embargo moralne na wywóz towarów do Rosji.

W następstwie podróży Ribbentropa do Rzymu Włochy mają zamianować wkrótce ambasadora w Moskwie.

W przejeździe przez Paryż p.Sumner Welles wręczył premierowi Daladier list odręczny prez.Roosevelta.

No 148 z 15 III 1940

Dział I

SPRAWY WAŻNE

Armia Polska była gotowa do udzielenia pomocy Finlandii

Komunikat Sztabu Armii Polskiej

Komunikat Sztabu Armii Polskiej Nr.10:

W związku z oficjalnym oświadczeniem aliantów, tyczącymi się pełnej gotowości do pomocy Finlandii podajemy szczegóły tyczące udziału Polski w projektowanej pomocy.

Naczelny Wódz Armii Polskiej, po uchwale rządu polskiego zdecydował, że w akcji finlandzkiej weźmie udział Armia Polska wszystkimi częściami sił zbrojnych, a więc zarówno armia lądowa, jak marynarka i lotnictwo. Rząd polski zdaje sobie w pełni sprawę z wagi, jaką by posiadała decyzja podjęcia walki z Rosją. Ta ostatnia zaatakowała we wrześniu zdradziecko Polskę, a jako sprzymierzeniec Trzeciej Rzeszy jest wrogiem aliantów. W pewnej okolicy Francji stał, zupełnie po inspekcji Naczelnego Wodza gotowy do wymarszu, korpus ekspedycyjny polski, w sile, organizacji i składzie odpowiadający takiemu samemu, również gotowemu korpusowi ekspedycyjnemu francuskiemu.

Szef sztabu Armii Polskiej we Francji

/-/ Kędzior, pułk.

Fakty te stwierdzają pełną gotowość ponad wszelką wątpliwość aktywnego udziału Polski w toczącej się wojnie oraz pełną gotowość Armii Polskiej do walki z okupantami, gdzie tylko tego zajdzie potrzeba, w myśl starego hasła, wypisanego na sztandarach polskich: "Za Waszą Wolność i Naszą."
/P.A.T. z 14 III 40/.

Wielka manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej

13 b.m. w salach Klubu Międzysojuszniczego odbyło się pod auspicjami Komitetu Studiów Francusko-Polskich wielkie przyjęcie na cześć Rządu Polskiego, które stało się prawdziwą manifestacją przyjaźni francusko-polskiej, o czym już pokrótce donosiliśmy w No 117 Sprawozdania. Przy stole honorowym przewodniczył prezes Akademii Nauk Moralnych i Politycznych p.Joseph Barthelemy. Ze strony polskiej obecny był Naczelny Wódz i Prezes Rady Ministrów gen.Sikorski oraz ministrowie: skarbu - p.Strasburger, opieki społecznej - p.Stańczyk, ministrowie stanu: gen.Sosnkowski, profesor Stroński i p.Seyda, wiceministrowie p.Graliński, p.Falter, p.Koc i p.Popiel, charge d'affaires R.P. w Paryżu, minister pełnomocny p.Frankowski i inni. Minister spraw zagranicznych p.Zaleski, zatrzymany w Angers nie mógł wziąć w przyjęciu udziału.

Ze strony francuskiej obecni byli: minister wychowania publicznego p.Yvon Delbos, podsekretarz stanu w ministerstwie obrony narodowej p.Hippolite Ducos, generałowie Denain i Brosso oraz liczni parlamentarzyści francuscy z b.ministrem Louis Marin, b.ministrem Paul Bastide, prezesem komisji spraw wojskowych Izby Deputowanych p.Miellet, prezesem grupy parlamentarnej polsko-francuskiej p.Maxence Bibie, deputowanymi Gaston Riou i Ybernaygaray, Er-

nest Pezet i Cointeau oraz senatorami de Grandmaison i Monceau na czele.

W przyjęciu wzięła udział elita świata dyplomatycznego, literackiego i dziennikarskiego Paryża. Obecni byli: ambasador Stanów Zjednoczonych przy rządzie polskim p.Drexel Biddle, ambasador turecki p.Taray, poseł Czecho-Słowacji przy rządzie francuskim p.Osusky, poseł republiki Chile, charge d'affaires Egiptu, członkowie Akademii Francuskiej, p.Henri Bordeaux i p. Louis Gillet.

W czasie przyjęcia p.Joseph Barthelemy, przewodniczący Komitetu Studiów Polsko-Francuskich, członek Instytutu, prezes Akademii Nauk Moralnych i Politycznych i b.wiceprezes komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych, wygłosił głęboko przemyślane i piękne przemówienie, składające hołd Polsce, która pierwsza z bronią w ręku przeciwstawiła się agresji imperializmu niemieckiego i wskazując, że gen. Sikorski i jego rząd są wcieleniem woli Narodu Polskiego i że poprowadzą Polskę ku zwycięstwu. We wzruszających słowach p.Barthelemy zobrazował dotychczasową świetną działalność generała Sikorskiego jako wielkiego żołnierza i męża stanu, który kieruje dziś losami Polski.

Wkrótce Armia Polska stanie u boku sprzymierzonych

Przemówienie Naczelnego Wodza Generała W. Sikorskiego

W odpowiedzi p.Józefowi Barthelemy ge.Sikorski wygłosił następujące przemówienie:

"Nie ma nikogo wśród obecnych na tej pięknej manifestacji przyjaźni polsko-francuskiej ktoby nie czuł, że w chwili obecnej pozorna bezczynność stron wojujących podobną jest do spokoju przed burzą. Zanim się rozpocznie bezwzględna walka, której chciał i którą wywołał spisek niemiecko-sowiecki, dobrze jest zahartować naszą duszę odpowiednio do zadania, które nas czeka i na miarę tych, którzy padli lub walczą nadal, aby wyzwolić ludzkość od widma tyranii germańsko-bolszewickiej.

Jeśli jest jakieś pocieszenie w klęsce, jaka spadła na Polskę, to braterskie przyjęcie, jakie możemy znaleźć we Francji. Dla nas Polaków, zarówno w chwilach wielkości jak i w ciężkich przejściach Francja była zawsze drugą ojczyzną. Więzy, które nas łączą są najtrwalsze, ponieważ są one przepojone krwią, przelaną wspólnie na polach walk w imię wspólnej sprawy.

Pierwsze polskie eskadry znajdą się wkrótce na froncie obok eskadr francuskich. Za nimi pójdą niedługo pierwsze jednostki piechoty. Jestem przeświadczony, że naród polski "ukrzyżowany lecz zawsze żywy", jak wczoraj pisał nasz gospodarz p.Prezydent Józef Barthelemy, da jeszcze swym męstwem dowód miłości Ojczyzny i ducha ofiary.

Znaleźliśmy u aliantów wszelkie możliwości do odbudowania naszej Armii. Historia zapisze dla potomności wybitne zasługi jakie położyły Francja i Anglia w dziele wyzwolenia, które przeciw barbarzyńcom podjął świat cywilizowany. Niech mi będzie wolno złożyć hołd i wyrazić całą wdzięczność tym, co kierują dziś jej losami, w

pierwszym rzędzie Prezydentowi Lebrun, Prezydentowi Daladier i znakomitemu żołnierzowi, który sprawuje dziś naczelne dowództwo nad sprzymierzonymi armiami, generałowi Gamelin.

Miło mi jest pozdrowić tutaj mego przyjaciela pana Yvon Delbos, ministra wychowania narodowego, którego obecność świadczy o serdecznym zainteresowaniu, jakie Rząd Francuski zawsze objawiał w stosunku do spraw polskich. Armia francuska jest tu również obecna w osobach generałów Denain i Bresse. Jako ich towarzysz broni, podnoszę tu z uznaniem ich oddanie sprawie polskiej.

Panie Prezydencie Grupy Parlamentarnej Francusko-Polskiej, Maxence Bibie wypadałoby, bym i Panu jako żołnierzowi niejako podziękował i Pana powitał. Czyż nie jest Pan zawsze na szańcu i w imieniu swych kolegów t.j. w imieniu Francji, zawsze i wszędzie, gdy chodzi o Polskę.

Jest wreszcie dla mnie miłym obowiązkiem podziękować inicjatorowi tego wzruszającego zebrania, Panu Józefowi Barthelemy, o którym można powiedzieć, że nie wiadomo, czy bardziej jest znany dzięki swym dziełom, które imię jego uczyniły sławnym na obu półkulach, czy dzięki swej miłości do Polski. Można być pewnym, mój drogi Prezydencie, że ilekroć jakaś szlachetna sprawa potrzebuje obrońcy, znajduje go ona w Panu. A jakaż sprawa potrzebuje bardziej obrony, jak sprawa narodu rozbrojonego, nad którym znęca się szał teutoński.

Udręczony fizycznie, naród ten nie osłabł jednak ani moralnie ani duchowo. Otóż chciałbym dziś przekazać Wam jakby orędzie tego narodu. Mimo najohydniejszej propagandy jego przekonanie o zwycięstwie aliantów nie zostało podważone. W wiadomościach, które tam przechodzą z ust do ust, nie poddaje się w wątpliwość odbudowanie Polski mocnej i sprawiedliwej.

A przecież wróg stara się ugodzić w samą duszę narodu, zniszczyć jego wiarę, zatrzeć ślady jego przeszłości, jego historii i jego cywilizacji. To, co nie padło pastwą płomieni, to co zostało jeszcze w muzeach i bibliotekach, księgi i dokumenty historyczne, stanowiące archiwum przeszłości, która była już-to pełną chwałą, już-to pełną cierpień, mają być wkrótce skazane na makulaturę wedle rozporządzenia, jakie wyszło od kierowników III Rzeszy.

Czyż Niemcy i bolszewicy stracili zupełnie sumienie? Czyż mogą sądzić, że ich sposoby rozwiązywania zagadnień społecznych są do przyjęcia dla narodów cywilizowanych?

W istocie konflikt, który się przygotowuje i który w każdej chwili może wybuchnąć z gwałtownością bezprzykładną, przyspieszy klęskę pierwotnego barbarzyństwa. Jestem bezwzględnie przekonany o triumfie cywilizacji, której hasłami dla wszystkich narodów są: sprawiedliwość, prawo i wolność."

/P.A.T. 14 III 40/.

O przyjęciu wydanym na cześć Rządu Polskiego i o wygłoszonych tam przemówieniach doniosło wiele dzienników paryskich. Oprócz dzienników, wymienionych w poprzednim naszym Sprawozdaniu, obszerne sprawozdanie zamieścił "Le Temps", który zwraca uwagę, że prezes Barthelemy podniósł w swym przemówieniu znaczenie wizyty p.Sumner

SPRAWY WAZNE

Wellesa u gen.Sikorskiego i min.Zaleskiego, gdyż Biały Dom chciał w ten sposób jeszcze raz podkreślić, że prezydent Roosevelt uznaje Rząd Polski, a tym samym, że uznaje istnienie Polski, zawsze żywej, choć ukrzyżowanej."

Szczegółowe sprawozdanie z powyższego przyjęcia podał "L'Intransigeant", zamieszczając jednocześnie na pierwszej stronie fotografie z tego przyjęcia. Krótkie sprawozdania podały: "L'Epoque" i "Excelsior".
/Le Temps, L'Intransigeant, L'Epoque, L'Excelsior z 15 III 40/.

"Biała Księga" Rządu Polskiego

Dnia 14 b.m. odbyło się w gmachu ambasady R.P. zebranie, na którym w imieniu Rządu R.P. podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p.Graliński przedstawił zgromadzonym reprezentantom francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych komisariatu informacji, korpusu dyplomatycznego oraz bardzo licznym przedstawicielom prasy francuskiej, polskiej i korespondentom pism zagranicznych oraz agencyj - zasadnicze tezy wydanej przez Rząd Polski "Białej Księgi". Na konferencji tej byli obecni minister skarbu Strasburger, ministrowie Stroński i Seyda, chargé d'affaires R.P. w Paryżu min.Frankowski, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych, członkowie ambasady R.P. i inni.

Zebranie otworzył chargé d'affaires min.Frankowski, witając zebranych oraz dziękując prasie francuskiej za niezmienie przychylny stosunek i stałe zainteresowanie dla sprawy polskiej.

Po słowie wstępnym min.Frankowskiego zabrał głos podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Graliński.

Minister Graliński scharakteryzował cele "Białej Księgi", zwracając w szczególności uwagę, że zawarte w niej dokumenty dają świadectwo następującym prawdom:

1. Porozumienie polsko-niemieckie z 1934 roku nie miało żadnych celów ukrytych, wbrew późniejszym wysiłkom Niemiec, zmierzających do nadania stosunkom polsko-niemieckim akcentu antyrosyjskiego.

2. Niemcy czyniły Polsce liczne propozycje wspólnego marszu przeciw Rosji. Stosunek Polski do tych sugestyj był stale negatywny.

3. Niemcy wielokrotnie podkreślały swą lojalność wobec Polski, oraz poszanowanie jej statutu terytorialnego. Dotyczy to również sprawy Gdańska i Pomorza.

4. Niemcy odstępują od tych zasad w jesieni 1938 r., kiedy to po raz pierwszy żądają przyłączenia Gdańska do Rzeszy i wybudowania eksterytorialnej autostrady przez Pomorze. Z całą jasnością występuje dążenie Niemiec do hegemonii w Europie i do ujarzmienia Polski.

5. W okresie od kwietnia do końca sierpnia 1939 r. liczne dokumenty stwierdzają, że Niemcy nie mają zamiaru uregulować konfliktu z Polską w drodze pokojowej.

S P R A W Y   W A Z N E

W odniesieniu do stosunków polsko-sowieckich minister Graliński zwrócił m.in. uwagę na następujące momenty, udokumentowane w "Białej Księdze":

1. Polska kierowała się zawsze wobec Sowietów lojalnością i pokojowością; wyrazem tego są zawarte między obu krajami układy.

2. Wyrazem tego jest również opór wobec sugestii Niemiec na temat wspólnego z Polską pochodu na Rosję oraz odrzucenie przez Polskę myśli przystąpienia do paktu antykominternowskiego.

3. Ze swej strony Rosja nie ustaje w manifestowaniu przed Polską swej niechęci wobec Rzeszy i zajęcia przychylnej dla Polski postawy w razie jej konfliktu z Rzeszą.

4. Na tle tych momentów właściwego światła nabiera najazd sowiecki na ziemie Polski.

Minister Graliński zakończył charakterystykę "Białej Księgi" następującymi słowami:

"Polska nie dała żadnego pretekstu Niemcom do rozpoczęcia działań wojennych w dniu 1 września 1939 r, ani Rosji Sowieckiej do zagarnięcia terytorium polskiego w dniu 17 września.

"Niech mi będzie wolno wyrazić nadzieję, że "Biała Księga" będzie w tej mierze dowodem jasnym i bijącym w oczy."

Prasa francuska o "Białej Księdze"

Dzisiejsza prasa francuska poświęca wiele miejsca komentarzom do polskiej "Białej Księgi". Dziennik "Le Petit Parisien", "L'Ordre", "L'Oeuvre" i "Le Journal" ogłaszają artykuły wstępne o "Białej Księdze", inne, jak "Le Matin", "Le Jour", "L'Action Françaís", "Victoire" przynoszą notatki.

Ze względu na brak miejsca w dzisiejszym Sprawozdaniu, przyniesiemy streszczenie głosów prasy w jutrzejszym Sprawozdaniu.

Wiadomości różne

Pomoc Ameryki dla Polski i Finlandii

Prezydent Roosevelt przyjął w Białym Domu prezesa Amerykańskiego Czerwonego Krzyża p. Norman Davis'a i odbył z nim rozmowę na temat akcji pomocy Czerwonego Krzyża dla Polski i Finlandii. Prasa amerykańska wyraża przekonanie, że w wyniku tej rozmowy Czerwony Krzyż Amerykański rozszerzy jeszcze pomoc, niesioną zarówno ludności Polski jak i Finlandii, której położenie jest w dalszym ciągu krytyczne.
/Transconti, P.A.T. z 14 III 40/.

No 148 z 15 III 1940

Dział II

P O L S K A

Polska na łamach wydawnictwa amerykańskiego

Amerykański tygodnik "Time" zamieszcze czterołamowy artykuł pod tytułem "Polska" w dziale politycznych wiadomości z różnych państw. Artykuł opisuje stosunki na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką, włączając metodyczne ogałacanie Polski z żywności, wysiedlanie Polaków i Żydów, przymusowe roboty i konfiskaty własności.

Zamieszczone są też obszerne cytaty ze sprawozdania kardynała Hlonda z opisami niemieckich barbarzyństw popełnianych w różnych miejscowościach Polski i wreszcie zdanie kardynała Hlonda o bezprzykładnym niemieckim systemie eksterminacyjnym.

Artykuł kończy się opisem pierwszego posiedzenia Polskiej Rady Narodowej w Paryżu, przy czym zaznaczono, że żaden członek dawnego rządu, który we wrześniu zhańbił się ucieczką z Polski - nie był oczywiście obecny. Po szczegółowym opisie tego pierwszego wygnańczego sejmu polskiego autor podaje w skrócie treść mowy prezydenta Rady Narodowej Paderewskiego. Artykuł jest utrzymany w tonie poważnym i przyjaznym dla Polski, różniąc się w tym od dotychczasowych satyrycznych wypowiedzeń tego wydawnictwa. Fotografie kard. Hlonda i Paderewskiego ilustrują ten artykuł.
/Time, Chicago, 5 II /

Czasopismo amerykańskie o rządzie polskim

"The Delphian Quarterly", czasopismo wychodzące w Chicago, zamieszcza korespondencję p. Louise Llewellgu o Francji. Jeden rozdział poświęcony jest Polsce, a w szczególności polskiemu rządowi jedności narodowej, przy czym kreśli sylwetki premiera gen. Sikorskiego i ministrów Strońskiego i Zaleskiego.
/The Delphian Quarterly, styczeń 1940 /

Polska na łamach prasy kanadyjskiej

Konsulat generalny w Ottawie, Kanada, nadesłał do C.I.D. liczny zbiór artykułów o Polsce z gazet kanadyjskich. Ze spraw polskich największe echo w Kanadzie wywołało sprawozdanie ks. prymasa Hlonda. Piszą o tym obszernie: The Ga,ette, Montread, 24 i 29 I; The Citizen, Ottawa, 29 I; Le Canada, Montread, 29 I; Le Droit, Ottawa, 25 i 29 I; Globe & Mail, 25 i 26 I; The Ottawa Journal, 29 I; Toronto Daily Star, 29 i 30 I; The Citizen Ottawa 29 I. Większość tych pism zamieszcza w tej sprawie artykuły wstępne. Duży oddźwięk znalazło też pierwsze posiedzenie Rady Narodowej. Szereg pism kanadyjskich zamieszcza sprawozdanie z tego posiedzenia ze szczególnym podkreśleniem mowy Paderewskiego i jego wyboru na przewodniczącego Rady.

Obszerny artykuł o Polsce /streszczenie mowy Hon.S.H. Penson'a, wygłoszonej w Toronto, Rotary Club/ - zamieszcza dziennik News z 13 I. Artykuł ten podkreśla, że od przyszłości Polski zależy przyszłość Europy.

Toronto Telegram z 23 I zamieszcza wywiad z konsulem generalnym polskim w Ottawie, p. Podoskim, który charakteryzuje pracę i dążenia rządu polskiego we Francji.
/Materiały prasowe przesłane M.S.Z. przez konsulat generalny w Ottawie, z dnia 8 III 40 /

P O L S K A

Polacy w armii kanadyjskiej

Prasa kanadyjska pisze o Polakach - ochotnikach w armii brytyjskiej. Jedno pismo zamieszcza wraz z artykułem fotografię artylerzysty Franciszka Zdanczewicza, którego brat był oficerem artylerii i walczył na froncie niemiecko-polskim. Drugi artykuł podaje życiorys żołnierza Royal Regiment, Jana Bratkowskiego, dawnego legionisty, który obecnie ma lat 41. P.Bratkowski brał udział w walkach legionowych od roku 1916 i w obronie Lwowa w 1918.
/Toronto Daily Star 19, 21 i 22 I /

Przed "wyborami" w okupacji sowieckiej

We Lwowie w Alei Legionów przed teatrem Wielkim odbył się "stutysięczny" wiec przedwyborczy. Przemawiali: robotnica Stefania Ilrycaj, nauczyciel Wasyl Steciuk, J.Borejsza /po polsku/, pisarka Wanda Wasilewska i K. Studyński.

W Pińsku odbył się wiec z udziałem 7 tys. ludzi. Tu kandydatem do rady Z.S.R.R. jest Mikołaj Kołodzicz, zaś do rady B.S.R.R. Włodzimierz Niemytow i Josek Himelsztejn.

W pracy przedwyborczej są poważne niedociągnięcia. W rejonie Sokołki powinno pracować 900 agitatorów a jest tylko 250, to samo jest i w rejonie porzeckim. Kiepsko stoi sprawa ze sporządzeniem spisów wyborców w okręgu baranowickim. W spisach brak adresów wyborców lub daty urodzenia. W Baranowiczach nie ma jeszcze przygotowanych lokali wyborczych, w Brześciu nie ustalono granic obwodów wyborczych.

We wsi Roznoszeńce /w pow. zbaraskim/ we dworze p.Maleckiego urządzono szkołę, gdzie nauczanie odbywa się w języku ukraińskim. Nauczycielka Maria Komarowska, oprowadzając po szkole gości, pokazuje im jako "eksponat muzealny" bat, którym w "pańskiej Polsce" bito chłopów.

W Białymstoku kandydatem do rady Z.S.R.R. są: Polak inż. Turlejski i Kowalow, a do rady B.S.R.R. jest nauczyciel z Białegostoku - Moszewicki.
/Izwiestja 3 i 4 III /

U w a g a: Wiadomość o owym bacie, którym w Polsce rzekomo bito chłopów jest zwykłym chwytem bolszewickiej propagandy, która dla osiągnięcia swoich celów nie przebiera w środkach. Dobre jest dla niej, jak w tym wypadku, ordynarne kłamstwo.

Kanał Niemen - Dniepr

Pod Słonimem rozpoczęto prace przygotowawcze do budowy kanału Niemen-Dniepr, który ma zastąpić zbyt płytki kanał Ogińskiego i połączy Morze Czarne z Bałtykiem. Kanał będzie miał długości 500 km i 30 przepustów. Wykończony ma być w r.1940.
/Izwiestja 1 III /

Bolszewicka prasa we Lwowie

Z dn. 1 marca we Lwowie zaczęło wychodzić komsomolskie czasopismo "Leninskaja Mołodioż".
/Izwiestja 3 III /

Bolszewickie kasy oszczędności

W okupacji sowieckiej założono państwowe kasy oszczędności. Rejonowe kasy oszczędności już działają we Lwowie, Drohobyczu, Przemyślu, Baranowiczach, Równem, Pińsku, Białymstoku, Brześciu, Wilejce. We Lwowie nadto utworzono kolejarską kasę oszczędności.
/Izwiestja 4 III /

P O L S K A

Artykuł p. Piłsudskiej w tygodniku kanadyjskim

"Star Weekly", kanadyjski tygodnik, wychodzący w Toronto, Out., zamieścił pod datą 20 stycznia r.b. artykuł p.Aleksandry Piłsudskiej p.t. "Polska odżyje".

Wyraża ona pogląd, że idea Stanów Zjednoczonych Europy nie jest możliwa do realizacji, "ponieważ jest zbyt wiele nienawiści w Europie." I pisze dalej: Coś się stało z narodem niemieckim, czego nie mogę w pełni zrozumieć. Jest to dobry, pełen przyjaznych uczuć naród. Gdy byłam jako jeniec wojenny w Niemczech w 1918 r., traktowano mnie z wszelką uprzejmością i względami."

Dalszy wywód artykułu poświęcony jest wspomnieniom o marszałku Piłsudskim i osobistym przeżyciom we wrześniu ub.r., które autorka maluje w silnych obrazach.

Polska w prasie kanadyjskiej

"Le Droit" dziennik kanadyjski wychodzący w Ottawie zamieszcza ogromny artykuł na całą stronę,Luciana Roquigny i Stefana Aubac. Informuje on czytelników na podstawie materiałów C.I.D. o metodach postępowania Niemców w Polsce, o nieludzkim bombardowaniu ludności cywilnej, szpitali, mimo, że miały widoczne z daleka znaki czerwonego krzyża, niszczenie otwartych miast i wsi. Dalej pisze dziennik o tej części ziem polskich, która została "wcielona do Rzeszy", o barbarzyńskich, średniowiecznych metodach wynaradawiania i przesiedlania ludności, a zwłaszcza o tępieniu w całym kraju całej elity intelektualnej narodu, podając fakty wywożenia do obozów koncentracyjnych profesorów uniwersytetu.

W podobny sposób prześladują okupanci zarówno niemieccy jak i sowieccy duchowieństwo, niszczą pomniki kultury polskiej, wywożą zabytki, biblioteki i dzieła sztuki. Mimo tych prześladowań duch oporu w Polsce trwa nadal i cały naród wierzy, że niedługo nadejdzie upragniona godzina zwycięstwa.

W tym samym numerze "Le Droit" zamieszcza drugi jeszcze artykuł poświęcony Polsce, pióra Charles Gautier, który podkreśla konieczność przyjścia z pomocą Polsce, którą Niemcy starają się systematycznie wyniszczyć.

/Le Droit 18 I /

Karygodna dobroć serca

Pod tym tytułem b. warszawski korespondent "Manchester Guardian" opisuje hitlerowskie prześladowanie tych Niemców, którzy odnoszą się przyjaźnie lub dobrotliwie z jeńcami polskimi.

/The Manchester Guardian 7 III /

Finansowanie niemczyzny w Polsce

Niemiecki gabinet obrony Rzeszy upoważnił ministra skarbu do przejmowania gwarancyj finansowych w gospodarce prywatnej. Szczególnie rozporządzenie to ma być zastosowane w odniesieniu do przedsiębiorstw na tzw. obszarach "przyłączonych" dla "umocnienia niemieckiej narodowości."

/Thorner Freiheit 5 III /

Rozwiązanie polskich organizacyj w Niemczech

Według DNB donosi o tym Der Bund z 8 III /patrz Sprawozdanie nr.139, 140 i 142 - z 6,7 i 9 III /.

No 148 z 15 III 1940

Dział III

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa amerykańska

Przed wyborami w Stanach Zjednoczonych

Londyński "The Observer" pisząc o ustosunkowaniu się Ameryki do konfliktu europejskiego wyraża pogląd, że Roosevelt nie wypowiada się definitywnie co do swojej ewentualnej kandydatury na prezydenta Stanów Zjednoczonych ponieważ zrezygnowanie z tej możliwości może obniżyć jego prestiż w Europie. Ostateczna decyzja Roosevelta w tej mierze zapadnie zapewne dopiero przed konwencją partii demokratycznej w lipcu. Jeżeli Roosevelt zrezygnuje z kandydatury w takim razie może polecić kandydata, któryby prowadził politykę kraju na tych samych zasadach. W ten sposób otwiera się możliwość kandydatury sekretarza stanu Cordell Hull'a, jako pierwszego członka gabinetu rooseveltowskiego. Mr.Hull przeprowadził niedawno swój program wymiany handlowej w parlamencie oraz w komisji finansowej senatu. Jego kandydatura, jedna z najpoważniejszych, spotyka się jednak z opozycją jego wieku 69 lat. Dla równowagi wysuwana jest też równocześnie kandydatura młodego i liberalnego generalnego prokuratora Roberta H.Taclesen'a na wiceprezydenta. Partia demokratyczna oprze zapewne swoją wyborczą na zasadzie konieczności kontynuowania dotychczasowej polityki Stanów Zjednoczonych.
/The Observer z 10 III 40/.

Kanada zabezpiecza się przed atakiem Niemiec

Wstępny artykuł kanadyjskiego "The Evening Citizen" oświadcza, że wcześniej czy później trzeba się liczyć z możliwością ataku niemieckiej marynarki na porty i żeglugę handlową Kanady, która jest jednym z największych ośrodków eksportowych Imperium Brytyjskiego.

Dlatego obowiązkiem Kanady jest zabezpieczyć swój eksport przez rozbudowę floty tak handlowej, jak i wojennej.

Artykuł zawiera wzmiankę, że dawne polskie statki pasażerskie są teraz użyte przy transportach wojsk kanadyjskich.
/The Evening Citizen z 2 I 40/.

Prasa szwajcarska

Wzrok Anglii kieruje się na Bliski Wschód

Szwajcarski tygodnik "Die Weltwoche" zamieszcza obszerny artykuł p.t. "Co zrobi Churchill", w którym analizuje obecną sytuację z punktu widzenia obserwatora londyńskiego. Kwintesencją tego artykułu jest, że Anglia chce stopniowo doprowadzić do tego, żeby w blokadzie nie było żadnej luki poza rosyjską, która jest szczególnie niewygodna ze względu na to, że Ocean Spokojny nie wciągnięty jest do zasięgu blokady. Z chwilą, gdy pozostanie tylko jeszcze Rosja, Londyn postawi ją wobec alternatywy, bądź zaprzestania dostaw do Rzeszy, bądź wojny z aliantami. Dzień tej decyzji zbliża się szybko i nastąpi, kiedy alianci uzupełnią swoją wielką przewagę na morzu taką przewagą w powietrzu oraz lepszym wykorzystaniem swoich rezerw ludzkich na świecie. I w tym punkcie alianci mają bowiem przewagę nad 80 milionami Niemców, jeżeli mają dosyć czasu. Ogólna hipoteza więc - zdaniem autora artykułu - w tym kierunku: albo niemiecka ofenzywa w bieżącym roku albo aliancka ofenzywa w pierwszych miesiącach 1941 r. Nie na Finlandię lecz na Bliski Wschód skierowane są tymczasem oczy wszystkich.
/Die Weltwoche z 8 III 40/.

Prasa niemiecka

Niemcy o planach arcyksięcia Ottona

"Essener Nationalzeitung" donosi w depeszy z N.Yorku o rzekomych planach Ottona Habsburga. Według danych przez "E.N.Z." Otto Habsburg ma rozwijać ożywioną działalność w Ameryce na rzecz wskrzeszenia monarchii naddunajskiej, do której jego zdaniem miałyby wejść: Austria, Badenia, Wirtembergia, Bawaria, Węgry i Jugosławia /?/. Czecho-Słowacja ma być odbudowana z Sudetami i częścią Saksonii, Polska z całym G.Śląskiem i Prusami Wschodnimi. Lewy brzeg Renu ma otrzymać Francja, Szlezwik i Holsztyn - Dania /granica nad kanałem kilońskim/. Na północy Niemiec ma być utworzona republika pruska. Wszystkie te państwa mają być połączone w federację europejską pod kierownictwem aliantów. Anglia i Francja mają ponadto wykonywać 50-letnią kontrolę wojskową nad Prusami i nową "monarchią naddunajską". Mandaty kolonialne mają być przeniesione na federacje.

W obszernym telegramie dziennika, który powołuje się na rzekomo "pewne źródło" i uzgodnienie tego planu z rządami Anglii, Francji i Polski oraz z komitetem Czecho-Słowackim zwraca uwagę nacisk na to, że Jugosławia ma rzekomo zniknąć. Włochy mają odstąpić Triest, Dodekanez Turcji i uwolnić Albanię.
/Essener Nationalzeitung 11 III /

Prasa francuska

Sytuacja po zawarciu sowiecko-fińskiego pokoju

<u>Sytuacja w Finlandii</u>

<u>Mowa prezydenta</u>

Prezydent Finlandii p. Kallio wygłosił dn. 14 b.m. przez radio orędzie do narodu fińskiego,z którego podajemy najbardziej charakterystyczne ustępy:

Zwycięstwo moralne Finlandii jest faktem. Finlandia liczy obecnie na tych, którzy mają te same ideały co ona, że jej pomogą w spełnieniu ciężkiego zadania, jakie ma przed sobą. Walka dała Finlandii doświadczenie i spoiła naród. Przede wszystkim należy się podziękowanie marsz. Mannerheimowi, który pozostaje symbolem bohaterstwa fińskich żołnierzy. W i e l k i e b y ł o w n a r o d z i e r o z c z a r o w a n i e z p o w o d u p o s t a w y S z w e c j i i N o r w e g i i z a o d m o w ę p r z e p u s z c z e n i a t r a n s p o r t ó w, k t ó r e b y p o z w o l i ł y F i n l a n d i i o p r z e ć s i ę s k u t e c z n i e n a j e ź d ź c y. "mam nadzieję - zakończył prez. Kallio - że jasnym się stało dla naszych sąsiadów, iż między wszystkimi państwami skandynawskimi ustanawia się nieuniknione i stałe przymierze. Naród fiński dumny być może z roli, którą odegrał jako awangarda cywilizacji Zachodu."
/Cała prasa francuska 15 III

<u>Ratyfikacja traktatu</u>

Min. spr. zagr. p. Tanner oświadczył prasie zagranicznej, że traktat sowiecko-fiński może być ratyfikowany dopiero za kilka dni, przy czym dodał, że przed głosowaniem końcowym należy się spodziewać licznych dyskusyj. Równocześnie z oświadczeniem min. Tannera United Press otrzymała wiadomość, że parlament zakończył już pierwsze i drugie czytanie traktatu na posiedzeniu tajnym.
/Prasa za United Press z Helsinek 15 III /

<u>Sowiecka perfidia</u>

"Jorkshire Evening News" ogłasza sensacyjne wiadomości, według których Rosjanie proponowali Finom podczas rokowań w Moskwie wspólny

Prasa francuska
----

marsz w kierunku Morza Północnego poprzez Szwecję i Norwegię. Finlandia wolała zaakceptować ciężkie warunki, niż za cenę współpracy z bolszewikami korzystać z przywilejów materialnych.
/Le Petit Parisien z Londynu 15 III

Ewakuacja

Finowie rozpoczęli już ewakuację terenów, ustąpionych Sowietom. Wynoszą one ok. 30 tys. km. kw. i stanowią około 1/10 terenu Finlandii. Na tych terenach zamieszkuje ok. 1/8 część ludności fińskiej.
/Cała prasa i BBC 15 III /

Nastroje ludności, odezwa rządu

Fińska opinia publiczna przyjęła wiadomość o warunkach pokoju z wielkim niezadowoleniem i domaga się zdecydowanie wyjaśnień w tym kierunku. Dzienniki atakują rząd, w szczególności min. spraw zagr. p.Tannera.

Rząd ogłosił odezwę do narodu, w której wzywa do pokojowej pracy odbudowy i mówi o obowiązkach, jakie są do spełnienia wobec poszkodowanych z powodu wojny, jak także wobec ewakuowanych obecnie.
/Le Figaro i inne 15 III/

Według depeszy Agence Radio ze Sztokholmu, lotnisko, na które przybyła delegacja fińska z Moskwy, było obstawione policją. Nikt nie miał dostępu. Krążą pogłoski wg tejże agencji - że cały rząd poda się do dymisji. Faktem ma być, że izolowano szereg oficerów, którzy jakoby planowali zamach stanu. Ustąpienie ministrów pp. Niukkaneu, obrona narodowa, i Hannula, oświata, ma stać w związku z tym rzekomym zamachem stanu.
/Le Figaro 15 III /

Knusinen zabity?

Reuter przynosi z Kopenhagi wiadomość, jakoby Knusinen został przez bolszewików rozstrzelany. Władze bolszewickie miały go oskarżyć o udzielenie fałszywych informacyj o stanie rzeczy w Finlandii przed wojną.
/Le Petit Parisien 15 III /

Trójprzymierze skandynawskie

Min. spraw zagr. Tanner oznajmił prasie, że Finlandia zainicjowała trójprzymierze obronne państw skandynawskich i że powiadomiła o tym państwa zainteresowane na kilka dni przed wyruszeniem delegacji fińskiej do Moskwy.

Min.spraw zagr. Szwecji p. Gunther potwierdził, że Szwecja i Norwegia dały zgodę na zawarcie trójprzymierza i że w najbliższym czasie rozpoczną się rozmowy sztabów generalnych w Sztokholmie. United Press donosi także, że Finlandia zawiadomiła Szwecję i Norwegię, że gotowa jest podpisać pokój z Rosją, jeżeli te państwa zobowiążą się zawrzeć z Finlandią przymierze obronne.
/Le Petit Parisien 15 III /

Stanowisko Norwegii

Min. spraw zagr, Norwegii p. Koht wygłosił 14 b.m. przemówienie przez radio, w którym stwierdził, że wina za nie przepuszczenie transportów dla Finlandii leży wyłącznie po stronie Szwecji. Ponieważ Szwecja kategorycznie odmówiła, Norwegii nie pozostało nic innego, jak również odmówić.
/Le Figaro i inne 15 III /

Rzesza a Finlandia

Berliński korespondent białogrodzkiego dziennika "Politika" donosi, że Rzesza uważa pokój sowiecko-fiński za wielkie swoje zwycięstwo. Niemieckie koła miarodajne podkreślają, że na żądanie Finlandii Rzesza gotowa gwarantować jej nowe granice.

Agence Fourniere zaś donosi, że w Berlinie zostanie zawarta niemiecko-fińska umowa handlowa.
/Le Petit Parisien 15 III /

Prasa francuska

Francuzi wyciągają morał z lekcji fińskiej

Należy uważać za miarodajną opinię, jaką dziś reprezentuje pan Wladimir d'Ormesson w "Le Figaro". Stwierdza on jeszcze raz rozczarowanie i ból Francuzów z powodu obrotu sprawy fińskiej, nawiązuje jeszcze raz do popełnionych błędów ale przestrzega polityków franuskich, aby swoich émocji nie podniecali aż do spowodowania kryzysu ministerialnego, bo byłaby to jedynie woda na młyn wroga. wszyscy politycy popełnili błędy ale nie o nich teraz idzie. Idzie o armię i naród. Te dwa elementy są we Francji potężne i pewne. Opierając się o nie i czyniąc instrumenty polityczne i dyplomatyczne godnymi ich - Francja stawi czoło swemu losowi, bez improwizacji i słabości.
/Le Figaro 15 III 40/.

Stany Zjednoczone utrzymają embargo moralne na broń do Sowietów

Koła zbliżone do Białego Domu oświadczają, że mimo zawarcia pokoju między Finlandią a Sowietami, Stany Zjednoczone utrzymują w dalszym ciągu w mocy embargo moralne na wywóz towarów do Z.S.R.R., nie wiadomo bowiem czy Sowiety nie szykują się do nowej agresji. Ponadto nie ma żadnej pewności, że towary dostarczone Rosji nie poszłyby do Rzeszy.
/Le Figaro z Waszyngtonu 15 III 40/.

BBC doniosło, że analogiczne oświadczenie zrobił wczoraj podsekretarz stanu p.Cordell Hull.

Ambasador włoski do Moskwy

Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że w następstwie podróży Ribbentropa do Rzymu Włochy zamianują wkrótce ambasadora w Moskwie,
/Le Journal 15 III w depeszy z Rzymu/.

Rola ambasadora amerykańskiego w pertraktacjach rosyjsko - fińskich

Amerykański sekretarz stanu Cordell Hull oświadczył podczas konferencji prasowej, że ambasador amerykański w Moskwie Steinkardt nie bierze udziału w pertraktacjach między Finlandią a Z.S.R.R. i że rozmowy, jakie on miał z Rosjanami, były czysto informacyjne, aby Waszyngton był au courant obecnych pertraktacji. Pan Curdell Hull dodał, że wbrew niektórym informacjom, lokal ambasady amerykańskiej nie służył za miejsce zebrań do pertraktacji.
/Le Temps z 13 III 40/.

Sumner Welles ponownie w Paryżu

Wczoraj przed południem Sumner Welles przyleciał z Londynu do Paryża i odbył rozmowę z premierem Daladier. W czasie tej rozmowy Sumner Welles wręczył premierowi Daladier list odręczny prezydenta Roosevelta. List ten, jako ściśle prywatny, nie będzie opublikowany.

Po południu Sumner Welles w ambasadzie amerykańskiej przyjął - ambasadorów Anglii i Włoch i odbył rozmowę z min.Paul Reynaud. Wieczorem o godz. 20.30 S.Welles odjechał z dworca Lyońskiego do Rzymu.
/Petit Parisien, Poslednija Nowosti z 15 III 40/.